



TAK

DLA ROZWOJU I BUDOWANIA
WIELOLETNIEJ PERSPEKTYWY
DLA POLSKIEJ MIEDZI

NIE

DLA PATOLOGII, BYLEJAKOŚCI,
EFEKCIARSTWA I ZAPĄŚCI
GOSPODARCZEJ

Ten tekst jest projektem Deklaracji Programowej ZZPPM przyjętym 26 czerwca przez Radę ZZPPM, który we wrześniu zostanie przedstawiony do zatwierdzenia przez delegatów naszego związku. Zachęcamy do uważnej lektury i do zgłaszania e-mailowo ewentualnych uwag do Centrali ZZPPM (centrala.zzppm@gmail.com)

PROJEKT, WERSJA 26 CZERWCA 2023

DEKLARACJA PROGRAMOWA Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego

Tekst projektu deklaracji na str. 4-5



OBRADY RADY

26 czerwca odbyło się posiedzenie Rady ZZPPM, podczas którego między innymi przyjęta została aktualizacja obowiązującej od 2019 roku „Polityki Rachunkowości ZZPPM” oraz dokonano zmian w „Planie Pracy Prezydium i Rady ZZPPM”. Program obrad obejmował też dyskusję nad proponowanymi do uchwalenia przez delegatów związku zmianami treści „Deklaracji Programowej ZZPPM”. Ponadto członkowie Rady wysłuchali oceny bieżącej sytuacji ekonomicznej KGHM oraz analizy możliwych zagrożeń finansowych, dokonanej przez przewodniczącego ZZPPM Ryszarda Zbrzyznego. Analiza ta została opracowana w oparciu o wyniki finansowe i produkcyjne spółki za 2022 rok oraz pierwszy kwartał tego roku.

Dokończenie na str. 2

OBRA D Y R A D Y

Dokończenie ze str. 1

Zdaniem przewodniczącego mamy poważne powody do niepokoju. Rosnąca inflacja, powszechna drożyzna oraz spadający gwałtownie zysk Polskiej Miedzi powodują, że realna wartość wynagrodzeń pracowniczych w najbliższym czasie może ulec znacznej redukcji.

– Istotną część rocznych dochodów załogi stanowi dodatkowa nagroda roczna za wypracowany zysk – wyjaśniał Ryszard Zbrzyzny. – Jej maksymalny wymiar przy zysku netto Polskiej Miedzi przekraczającym 3,24 mld zł wynosi 24 proc. wynagrodzenia rocznego i przy rozliczeniu 2022 roku ten poziom zostanie utrzymany. Jednak 2023 rok zapowiada się znacznie gorzej. Zysk netto KGHM za I kwartał tego roku w stosunku do analogicznego okresu 2022 roku spadł o mniej więcej połowę. Podatek miedziowy bije rekordy. Za I kwartał tego roku KGHM zapłacił z tego tytułu już prawie 1,1 mld zł. Co miesiąc pochłania



on ponad 350 mln zł. Obciążenie to ma istotny wpływ na wyniki Polskiej Miedzi.

W konsekwencji istnieje realne niebezpieczeństwo, że tegoroczne zaliczki wypłacane na poczet zysku mogą być na minimalnym poziomie. To oznacza, że związek już teraz powinien zacząć szykować się do działań zapobiegających

obniżeniu rocznych dochodów ludzi zatrudnionych w KGHM. Sądzę, że ten temat powinien być szczegółowo omówiony podczas planowanego na wrzesień Zebrania Delegatów ZZPPM.

Punktem zamykającym porządek posiedzenia Rady było wystąpienie wiceprzewodniczącej OPZZ Barbary Popie-

larz poświęcone relacjom rządu z reprezentatywnymi ogólnopolskimi centralami związkowymi działającymi w ramach Rady Dialogu Społecznego.

Jak wyjaśniła Barbara Popielarz, na początku czerwca Solidarność zawarła porozumienie z rządem m.in. w sprawie podwyżek dla sfery budżetowej.

– Stało się to z pominięciem pozostałych ogólnopolskich central związkowych będących członkami Rady Dialogu Społecznego – mówiła wiceprzewodnicząca. – Na dodatek podpisany dokument nawet w połowie nie zaspokaja potrzeb pracowników budżetówki, gdyż wynegocjowany wzrost wynagrodzeń nawet nie równoważy kosztów inflacyjnych. Ponadto w uzgodnieniach pominięto problem emerytur pomostowych dla pracujących w warunkach szkodliwych i o szczególnym charakterze oraz nie poruszono sprawy emerytur stażowych, czyli prawa do przejścia na emeryturę po 35 latach pracy dla kobiet i 40 latach dla mężczyzn.

Zmarnowana szansa!

Komentarz przewodniczącego OPZZ do porozumienia rządu i NSZZ „Solidarność” z 7 czerwca 2023

Podpisane dziś w Stalowej Woli porozumienie pomiędzy rządem a „Solidarnością” budzi mieszane uczucia. Z jednej strony to zawsze lepsze niż nic. Z drugiej jednak niesmak budzi styl, proces dojścia do ustaleń, a i sam ich efekt wydaje się daleki od oczekiwań. Przede wszystkim jednak porozumienie nie obejmuje spraw, na które od wielu lat czekają pracownicy. Pół roku rozmów, a wszystko wskazuje, że góra urodziła mysz. Co więcej, brak OPZZ przy stole negocjacyjnym spowodował, że zmarnowaliśmy szanse na korzystne rozwiązania.

BUDŻETÓWKA ZASŁUGUJE NA ZNACZNIE WIĘCEJ

Rząd i „Solidarność” dumnie ogłosił dodatkowe podwyżki dla państwowej sfery budżetowej jeszcze w tym roku. Nie wiemy na razie, czy ma to dotyczyć wskaźnika wzrostu wynagrodzeń, czy funduszu płac. A to ważne, bo zadecyduje, czy wzrost płac obejmie wszystkich, czy tylko

wybranych. Otwarte pozostają pytania: Co z pracownikami usług publicznych poza sfery budżetowej? Co z pracownikami oświaty? Czy ich podwyżki nie będą obowiązywać?

Uzgodnione 8 proc. dodane do już obowiązującego wskaźnika 7,8 proc. to wydaje się dużo. Nic jednak bardziej mylnego. Po pierwsze, to mniej niż wzrost płacy minimalnej w 2023 r. (19,1 proc.). Po drugie pamiętajmy, że w roku 2021 wskaźnik wzrostu wynagrodzeń był zamrożony, a w 2022 roku o 4,4 proc. wzrósł tylko fundusz płac. Zatem dzisiejsze porozumienie w żaden sposób nie rekompensuje skumulowanej inflacji za lata 2021–2023, która wyniesie prawie 35 proc. To w najmniejszym stopniu nie zaradzi również zjawisku spłaszczenia płac.

OPZZ przypomina „Solidarności” postulat nr 9 z sierpnia 1980: „Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza”. Przecież do Postulatów Sierpniowych w swoim wystąpieniu w Stalowej Woli nawiązał nawet prezes PiS Jarosław Kaczyński. Zdaniem OPZZ wzrost wynagro-

dzeń w sferze budżetowej powinien być silniejszy niż wzrost płacy minimalnej, tak aby zrekompensować zamrożenie płac w tym sektorze w ostatnich latach oraz uniknąć dalszego, nadmiernego spłaszczenia wynagrodzeń w sektorze publicznym. Stąd postulat OPZZ to tegoroczny wzrost co najmniej o 20 proc. O tym wie Ministerstwo Finansów i gwarantuję, że tego domagalibyśmy się, gdyby OPZZ było obecne podczas negocjacji z rządem.

OSŁABIENIE DIALOGU SPOŁECZNEGO

Każde porozumienie powinno być zwycięstwem dialogu społecznego. W tym przypadku tak niestety nie jest. Co więcej, dzisiejsze uzgodnienia osłabiają i tak dość kruchy dialog społeczny w Polsce. Dialog społeczny jest ważną instytucją ustrojową Rzeczypospolitej Polskiej, zagwarantowaną w Konstytucji. W art. 20 mowa jest o „partnerach społecznych” (liczba mnoga nieprzypadkowa). Decydując się na jednostronne porozumienie tylko z jedną organizacją związkową, rząd nie tylko osłabił fundament ustrojowy ładu społeczno-

-gospodarczego, ale także pogwałcił Ustawę o związkach zawodowych. Ta na samym początku (art. 1 ust. 3) mówi o tym, że organy państwowe zobowiązane są traktować jednakowo wszystkie związki zawodowe. OPZZ wystąpiło z wnioskiem wiosną bieżącego roku do premiera Morawieckiego o wspólne prace nad wypracowaniem porozumienia. W przeciwieństwie do „Solidarności” premier nam jednak odmówił, wskazując, że najbardziej odpowiednią przestrzenią do prowadzenia dialogu jest Rada Dialogu Społecznego. Zgoda. Jednak dlaczego rząd nie zastosował w praktyce własnych przekonań? Oportunizm? Mydlenie oczu? Przedwyborcza ustawka? Sam w to nie wierzy?

Zdziwienie musi budzić także postawa samej „Solidarności”. Decyzja o samodzielnych ustaleniach z rządem jest przecież przyłożeniem ręki do łamania zapisów Ustawy o związkach zawodowych, która dla każdego związkowca jest fundamentalna. Mój sprzeciw budzi także osłabianie Rady Dialogu Społecznego, którą – po zawieszeniu w 2013 roku uczestnictwa w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Go-

Tam sięgamy, gdzie wzrok nie sięga.
Łamiemy to, czego rozum nie łamie.

Sztuczna inteligencja w kosmicznej skali

Polska Miedź to światowy koncern, lider w produkcji miedzi i srebra. Lokomotywa gospodarki zatrudniająca dziesiątki tysięcy ludzi. To również spółka nastawiona na wdrażanie innowacyjnych rozwiązań. W KGHM Centrum Analityki sztab wybitnych fachowców buduje modele analityczne, prowadzi badania statystyczne i opracowuje rozwiązania przewidywanych zdarzeń. Tworzy też projekty związane z zastosowaniem w KGHM uczenia maszynowego oraz sztucznej inteligencji. Od dwóch lat trwają prace nad zastosowaniem inteligentnych systemów górniczych w kopalniach rud miedzi w Lubinie. Prowadzi je Centrum Badawczo-Rozwojowe KGHM Cuprum we Wrocławiu. Tylko w 2023 roku Polska Miedź przeznaczy blisko 200 mln zł, czyli 1 proc. rocznego przychodu, na innowacje i projekty badawczo-rozwojowe. Stawiamy na panele słoneczne, farmy wiatrowe i inwestujemy w energię jądrową.

Jednym słowem: jesteśmy coraz bardziej nowoczesni i tylko czekać, jak kosmici z odległych galaktyk zaczną nas odwiedzać, by poznać tajniki zarządzania zaawansowaną cywilizacją.

Jednak mamy nadzieję, że zanim do tego dojdzie, władze Polskiej Miedzi przy wsparciu sztucznej inteligencji zdołają uporać się z problemem braku miejsc parkingowych przy zakładach KGHM. Liczymy też na to, że nie będzie to takie rozwiązanie jak to wprowadzane w ZG Lubin, gdzie teren położony pod płótnem kopalni Starostwo Powiatowe sprzedało sobie znanej osobie. W efekcie czego już pojawiły się tam parkometry. Górnicy już oszacowali, że ta innowacyjna technologia miejsc postojowych miesięcznie będzie ich kosztowała około 300 zł.

Dobłą wiadomością jest to, że jak zapewnia dyrekcja ZG Lubin, na terenie kopalni już został uruchomiony proces budowy prawdziwego parkingu.



spodarczych – wspólnie wraz z „Solidarnością”, Forum Związków Zawodowych, organizacjami pracodawców oraz rządem mozolnie budowaliśmy. „Solidarność” współtworzyła zatem lepszą instytucję dialogu społecznego, której rangę i znaczenie obecnie zdeprecjonowała. Nie mieści mi się to w głowie. To bardzo smutny dzień dla dialogu społecznego.

Zapewniam, że gdyby OPZZ było indywidualnie zaproszone przez premiera Morawieckiego lub jakiegokolwiek innego premiera polskiego rządu do rozmów, nigdy nie poszlibyśmy tam sami. Domagali byśmy się także uczestnictwa „Solidarności” i Forum Związków Zawodowych. Nie dlatego, że darzymy ich jakąś wielką sympatią. Po prostu, my w OPZZ stosujemy się do obowiązującego prawa, wierzymy w potrzebę wzmocnienia instytucji dialogu społecznego i nie przykładamy ręki do łamania Ustawy o związkach zawodowych.

A GDZIE EMERYTURY STAŻOWE

Porozumienie jest mało satysfakcjonujące także dlatego, że albo pomija pewne znaczące wątki, albo po prostu w ogóle nie dotyczy wielu istotnych dla pracowników kwestii. Ale po kolei. Sprawa niewygasającego charakteru emerytur pomostowych dla pracujących w warunkach szkodliwych i o szczególnym charakterze jest ważna. To jeden z kluczowych postulatów od lat głównie tak naprawdę OPZZ, będący zresz-

tą obecnie na etapie uzgodnień w Radzie Dialogu Społecznego. W dziś podpisanym porozumieniu brak jednak istotnej kwestii poszerzenia katalogu prac, stanowisk i zawodów, których emerytury pomostowe mogłyby dotyczyć. Brak tych rozwiązań to spora strata, której być może nie da się już w przyszłości tak szybko wynegocjować. A to wielka szkoda dla tysięcy pracowników pracujących w skrajnie trudnych warunkach.

I najważniejsza sprawa. Porozumienie „Solidarności” z rządem nie obejmuje emerytur stażowych, czyli prawa do przejścia na emeryturę po 35 latach dla kobiet i 40 latach dla mężczyzn. Pod projektami obywatelskimi (zarówno OPZZ, jak i samej „Solidarności”) w tej sprawie podpisały się setki tysięcy obywateli. Od kilku lat, decyzją PiS, w zamrażarce sejmowej leżą projekty ustaw. Brak decyzyjności w kwestii emerytur stażowych jest skandalem. To można było wykorzystać w czasie negocjacji z rządem. Jestem przekonany, że gdyby OPZZ było włączone w proces uzgodnień, z pewnością nie odupuścilibyśmy tak łatwo emerytur stażowych. Pomimo że emerytury stażowe były jednym z postulatów sierpnia 1980 roku, to „Solidarność” jak widać się poddała. A zatem już tylko OPZZ walczy o emerytury stażowe.

PIOTR OSTROWSKI
Przewodniczący OPZZ
Wiceprzewodniczący Rady
Dialogu Społecznego

BĘDĄ PŁAĆ

200 mln zł z osiągniętego w 2022 r. zysku zostanie przeznaczone na dywidendę dla akcjonariuszy – zdecydowało w środę Zwyczajne Walne Zgromadzenie KGHM Polska Miedź. Na jedną akcję dywidenda wyniesie 1 zł. Ponad 3,3 mld zł zostanie przekazane na kapitał zapasowy spółki. W uchwale o podziale zysku za rok 2022 ustalono, że dniem dywidendy będzie 27 lipca 2023 r., natomiast 10 sierpnia 2023 r. będzie dniem jej wypłaty. Dla pracowników KGHM oznacza to, że im część nagrody rocznej (ok. 2,4-krotność miesięcznego wynagrodzenia) wypłacona zostanie w terminie zapisanym w ZUZP, to jest w ciągu 14 dni od daty WZA.

Jednak dla niektórych najważniejsze było głosowanie akcjonariuszy za udzieleniem zarówno członkom zarządu, jak i rady nadzorczej absolutorium z wykonania przez nich obowiązków za rok 2022.

To oznacza, że grupa tych wybitnych fachowców od zarządzania zarówno górnictwem i hutniczymi procesami technologicznymi, jak i zasobami ludzkimi przez kolejne

miesiące spokojnie będzie mogła pobierać swoje całkiem przyzwoite wypłaty. Czytając Raport Roczny KGHM za 2022 rok, widać wyraźnie, że są to spore pieniądze.

Ponieważ bliska koszula ciała, popatrzmy, jakie honorarium pobierają przedstawiciele załogi w Radzie Nadzorczej zatrudnieni na stanowiskach robotniczych – Bogusław Szarek w ZG Polkowice-Sieroszowice, Józef Czyczerski w ZG Rudna oraz Przemysław Darowski w Pol-Miedź Trans. Zwracamy uwagę, że w prezentowanej poniżej tabeli znajdują się dwie pozycje – wynagrodzenie pracownicze oraz wynagrodzenia z tytułu członkostwa w Radzie Nadzorczej. Popatrzmy na wynagrodzenia pracownicze, gdyż poziom wynagrodzeń z tytułu udziału w Radzie Nadzorczej jest taki sam i w skali roku wynosi 149 729 zł. Wnioski niech każdy wyciągnie sam i sprawdzi, ile w KGHM może zarobić przykładowy elektryk, ślusarz czy mechanik i porówna do swoich wypłat. Czyż nie sprawdza się stare powiedzenie, że syty głodnego nie rozumie?

Imię i nazwisko	Wynagrodzenie i świadczenie za pełnioną funkcję w RN	Wynagrodzenia pracownicze z umowy o pracę	Wynagrodzenia i świadczenia za pełnienie funkcji w RN i wynagrodzenia i świadczenia pracownicze
Józef Czyczerski	149 729	203 179	352 908
Przemysław Darowski	149 417	—	149 417
Bogusław Szarek	149 358	371 578	520 936

TAK**DLA ROZWOJU I BUDOWANIA
WIELOLETNIEJ PERSPEKTYWY
DLA POLSKIEJ MIEDZI****NIE****DLA PATOLOGII, BYLEJAKOŚCI,
EFEKCIARSTWA I ZAPAŚCI
GOSPODARCZEJ**

Poniższy tekst jest projektem Deklaracji Programowej ZZPPM przyjętym 26 czerwca przez Radę ZZPPM, który we wrześniu zostanie przedstawiony do zatwierdzenia przez delegatów naszego związku. Zachęcamy do uważnej lektury i do zgłaszania e-mailowo ewentualnych uwag do Centrali ZZPPM (centrala.zzppm@gmail.com)

PROJEKT, WERSJA 26 CZERWCA 2023

DEKLARACJA PROGRAMOWA

Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego

Obrona polskości Polskiej Miedzi oraz budowania jej równomiernego rozwoju przy racjonalnym wykorzystaniu posiadanych polskich zasobów rud miedzi zawsze była, jest i będzie naszym obowiązkiem oraz celem wpisanym w Statut naszej organizacji związkowej. Jest to także moralną powinnością nas wszystkich, pracowników Grupy Kapitałowej Polskiej Miedzi. Jest to ważne szczególnie teraz, gdy praktycznie obumarł prawdziwy, partnerski dialog społeczny. Pozostał jedynie dialog symulowany lub prowadzony wyłącznie z wybrańcami i klakierami. Nie liczy się załoga Polskiej Miedzi, przyszłość tysięcy rodzin Zagłębia Miedziowego. Znowu wzięły górę na niespotykaną dotychczas skalę niekompetencja i prywatność. W konsekwencji realna staje się groźba poważnych zawirowań gospodarczych i społecznych w Polskiej Miedzi. I to już w niezbyt odległym czasie.

Zdecydowanie reagować będziemy na wszelkie przejawy działań szkodzących bezpiecznemu funkcjonowaniu Polskiej Miedzi, jej pracownikom oraz mieszkańcom Zagłębia Miedziowego.

Potępiamy i potępiać będziemy zmasowane wyprowadzanie ciężko wypracowanych środków finansowych

z Polskiej Miedzi. Odbywa się to w różnych formach: podatku miedziowego, który zbiera swoje żniwo na niespotykaną jak dotychczas skalę (lata 2021 i 2022 to prawie 7 mld zł), królewskich, milionowych darowizn, rozpasanego sponsoringu, zbędnych wydatków reklamowych i konsultingowych, mnożenia na niespotykaną skalę stanowisk kierowniczych z bająskimi wynagrodzeniami, samochodami, obsługą biurową oraz mieszkaniami służbowymi, a po paru miesiącach „godnymi” odprawami. Nie sposób pominąć tutaj wydatków liczonych w setkach milionów złotych na polityczne eventy czy też zakupy nikomu niepotrzebnego sprzętu i akcesoriów poprzez tajemniczych pośredników pochodzących ze środowisk zbliżonych do „handlarzy bronią”.

Potępiamy efekciarskie zarządzanie, które polega na maksymalizowaniu zysków kosztem zapaści technicznej i technologicznej oraz rozwoju całej Grupy Kapitałowej KGHM. Ta chęć przypodobania się warszawskim mocodawcom nie idzie w parze z interesem gospodarczym Polskiej Miedzi oraz interesem ludzi pracujących coraz ciężiej w coraz trudniejszych warunkach. Jesteśmy organizacją związkową funkcjonującą w całej Grupie Kapitałowej Polskiej Miedzi. To dobitnie świadczy o zaufaniu załóg miedziowych i daje nam szczególną legitymację do działania w ich imieniu.

DEKLARUJEMY PODJĘCIE NASTĘPUJĄCYCH DZIAŁAŃ, KTÓRE JUŻ SĄ I BĘDĄ STRATEGICZNE DLA PRZYSZŁOŚCI POLSKIEJ MIEDZI:

1. Będziemy żądać zmiany „Strategii GK KGHM” na taką, w której zapewniony będzie zrównoważony rozwój całej Grupy Kapitałowej KGHM – szczególnie w jej polskiej części. Dość wyprowadzania dziesiątek miliardów złotych na zagraniczne, najczęściej nietrafne, inwestycje.

Oczekujemy przede wszystkim:

a) odbudowania potencjału wydobywczego kopalń Polskiej Miedzi poprzez natychmiastowe uruchomienie budowy kolejnych szybów udostępniających profesjonalną eksploatację obszaru górniczego „Głogów Głęboki”, a to także istotne znaczenie nie tylko dla podniesienia poziomu wydobywania, ale również dla znacznej poprawy warunków klimatycznych zatrudnionych tam górników, zmuszanych dzisiaj często do podejmowania pracy w warunkach niezgodnych z podstawowymi normami BHP. Dalszą zwłokę w tym zakresie odbierać będziemy jako rozpoczęcie procesu wygaszania produkcji górniczej. Nie ma naszej zgody na taką politykę gospodarczą. Tym bardziej że posia-

damy rodzime złoża rud miedzi na kolejnych kilkadziesiąt lat opłacalnej eksploatacji.

Czekamy także na poważną dyskusję i stosowne decyzje w sprawie uruchomienia eksploatacji zasobnych w miedź złóż rud miedzi pod Bolesławcem. Temat ten wielokrotnie poruszaliśmy w naszych wystąpieniach, podkreślając, iż zawsze lepiej i efektywniej jest inwestować w dobrze rozpoznane i krajowe zasoby, niż wydawać pieniądze na wątpliwej jakości przedsięwzięcia za wielką wodą. Wówczas tutaj tworzone są miejsca pracy i rośnie PKB naszego kraju.

b) odstąpienia od wszelkich planów parcelowania spółek, wydzielania z nich dobrze funkcjonujących zorganizowanych części mienia wraz z pracownikami oraz ich wyprzedaży – taka strategia szkodzi integralności Polskiej Miedzi i jest nie do przyjęcia dla setek, a może tysięcy, pracowników. Sprzedaży tych było już zbyt wiele! Mimo zapewnień zarządzających, w żaden sposób nie wpłynęło to na obniżkę kosztów produkcji miedzi. Wręcz przeciwnie, wzrosły

one, a tysiące pracowników doznało wielu krzywd i upokorzeń: drastycznie obniżyły się ich zarobki, stracili wiele uprawnień pracowniczych. Na powtórkę takiego scenariusza nie ma naszej zgody.

c) przywrócenia dobrze służącej rodzimym spółkom zasady „pierwszej odmowy”. Jest ona – czego nie zauważa od dłuższego czasu Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. – elementem gry rynkowej, która daje szansę ochrony własnego rynku i wewnętrznego obrotu kapitałowego. „Pieniądz robi pieniądz”. O tym pamiętają szanujące się koncerny światowe idące w kierunku centralizacji, a nie dezintegracji. Praktykę taką dopuszcza polskie prawo i jest ona stosowana na rynku. Jednocześnie żądamy odstąpienia od ręcznego, niczym nieuzasadnionego oraz prawnie nagannego narzucania marż w relacjach między rodzimymi spółkami a oddziałami KGHM. W praktyce oznacza to ręczne regulowanie cen na produkty i usługi dostarczane przez spółki córki. Najczęściej są to ceny istotnie niższe od rynkowych. Ofiarami tych niedopuszczalnych i skandalicznych praktyk są przede wszystkim pracownicy tych spółek. Ich poziom płac od wielu lat jest degradowany i istotnie odbiega od poziomu płac w spółce matce.

Deklarujemy rozpoczęcie prac nad Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla Pracowników spółek Grupy Kapitałowej KGHM Polska Miedź S.A., który w dużej części zabezpieczy i uporządkuje prawa i interesy pracowników tych spółek.

d) przedstawienia merytorycznego, wnikliwego opracowania uzasadniającego zasadność i opłacalność wdrażanej w Polskiej Miedzi polityki energetycznej. W naszej ocenie projekty energetyczne oparte na paliwach odnawialnych (fotowoltaika, farmy wiatrowe, bloki gazowe) są dobrym kierunkiem budowy niezależności energetycznej KGHM. Poważne wątpliwości budzi jednak pomysł i angażowanie się w kontenerowe elektrownie atomowe. Nie są to technologie powszechnie stosowane na świecie, a KGHM to nie lotniskowiec czy też okręt podwodny o napędzie atomowym. Mnożenie już teraz ogromnych kosztów, choćby poprzez pospieszne zatrudnienie kilkudziesięciu wysoko płatnych „specjalistów”, tworzenie biur, ich obsługa i inne podejmowane zobowiązania traktujemy jako szkodliwe dla Polskiej Miedzi. Pora się z tego wycofać, tym

bardziej że rząd RP zapowiedział budowę dwóch systemowych elektrowni atomowych.

e) większej aktywności Zarządu KGHM w zagospodarowanie efektów koniunktury na rynkach metali nieżelaznych. Powinno to prowadzić do pomnażania wartości Grupy Kapitałowej KGHM, pozyskiwania niezbędnych nowych krajowych zasobów surowcowych oraz nowych technologii. Obawiamy się jednak, że bierna postawa władz Polskiej Miedzi, brak inicjatyw i pomysłów doprowadzą do tego, że z KGHM po raz kolejny odpłynie kilka miliardów złotych na różne podatkowe i inne drenujące kasę KGHM pomysły rządzących, a my będziemy dreptać w miejscu. W KGHM potrzebni są prawdziwi menedżerowie, a nie polityczni, sezonowi najemnicy.

f) odstąpienia od polityki kadrowej opartej na mnożeniu bez umiaru dyrektorsko-prezesowskich oraz innych, często wirtualnych, posad z wielotysięcznymi apanażami. Potępiamy tworzenie lukratywnych stanowisk dla politycznych podrzutków z całej Polski, przy jednoczesnym pozbawianiu pracy – i tak nisko płatnych – pracowników o wieloletnim stażu w GK Polskiej Miedzi.

g) uznajemy za konieczne posiadanie przez pracowników prawdziwych, kompetentnych przedstawicieli zarówno w Radzie Nadzorczej, jak i w Zarządzie spółki. Wynika to z obowiązującego prawa i praktyki stosowanej w kraju i za granicą. Potrzeba ta szczególnie jest widoczna w dzisiejszych czasach, gdy pochodzący z wyborów pracowniczych pełni w Radzie Nadzorczej KGHM role statystów i przytakiwaczy władzy zamiast stać na straży interesów pracowniczych.

2. Deklarujemy podejmowanie wszelkich niezbędnych działań mających na celu promowanie i wspieranie prac Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych wynikających z Programu OPZZ przyjętego przez X Kongres OPZZ, a w szczególności:

a) wzmacnianie i promowanie dialogu społecznego prowadzonego na każdym szczeblu, co niewątpliwie przyczyni się do rozwoju prawa pracy i znaczenia wewnątrzzakładowych źródeł prawa pracowniczego. Będziemy w tym zakresie, wraz z OPZZ, prowadzić szkolenia, podnoszące



wiedzę i skuteczność działania naszych liderów;

b) wyegzekwowanie ścigania przestępstw przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, wynikających także z art. 218 Kodeksu Karnego (złośliwe lub uporczywe naruszanie praw pracowniczych). Oczekujemy od wymiaru sprawiedliwości sprawnego wypełniania obowiązków w zakresie prawa związkowego i pracowniczego oraz wzmacniania współpracy PIP z Prokuratorem Generalnym w tym zakresie;

c) „odmrożenie” odpisu na ZFŚS;

d) nowelizację ustawy o emeryturach pomostowych, likwidując jej wygasający charakter;

e) wprowadzenie „renty wdowiej”, gdzie po śmierci małżonka druga osoba będzie mogła otrzymać znacznie większy niż aktualnie przychód;

f) zwiększenie stawek wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta.

Nasze wsparcie w tym i w szerszym zakresie realizować będziemy poprzez naszych przedstawicieli w organach statutowych OPZZ.

3. Deklarujemy nasz dalszy aktywny udział w międzynarodowych projektach szkoleniowych, wspierających partycypację pracowniczą oraz poprawę dialogu społecznego w Polsce.

Naszym celem, poprzez edukowanie, jest:

a) wzmocnienie dialogu społecznego i współpracy trójstronnej,

b) zwiększenie zaufania między partnerami społecznymi,

c) budowanie zdolności partnerów społecznych do angażowania się w trójstronny dialog społeczny, który doprowadzi do poprawy przemysłu, stosunków oraz spójności gospodarczej i społecznej,

d) wprowadzenie najlepszych praktyk do krajowych warsztatów i szkoleń związkowych, podnoszących świadomość partnerów społecznych, w szczególności na temat praw i obowiązków pracowników.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego zawsze zabierał głos, gdy budowano kolejne strategie dla Polskiej Miedzi.

Tak jest i dzisiaj, chociaż chce nas się z tej dyskusji wyeliminować. Zabieraliśmy głos i zabierać będziemy we wszystkich sprawach, które będą miały znaczenie dla przyszłości tysięcy pracowników i rozwoju Zagłębia Miedziowego. I to nas odróżnia od innych organizacji, które – jak wielokrotnie pokazała historia – popierały szkodliwą dla załogi politykę pravicowych zarządów Polskiej Miedzi.

Korzystając z dostępnych nam możliwości, będziemy ujawniać i eliminować plany oraz działania grożące przyszłości, integralności i rozwojowi Polskiej Miedzi. Zapowiadamy, iż będziemy inspirować i wspierać tylko takie decyzje, które zagwarantują trwałość zatrudnienia oraz jasną i bezpieczną perspektywę polskiego przemysłu miedziowego jako naszego dobra narodowego.

Tak jak broniliśmy polskości Polskiej Miedzi:

- w okresie prywatyzacji pod prawicowe ideologiczne dyktando na początku lat dziewięćdziesiątych,

- tak dzisiaj bronić jej będziemy przed wyrachowaną, kroczącą ukrytą prywatyzacją realizowaną przez pravicowe grupy interesów.

Nasza wielka związkowa rodzina wraz z nie mniejszą grupą sympatyków jest i będzie opoką dla Polskiej Miedzi.

Razem damy radę!

Wybory społecznych inspektorów pracy w MCZ

Z inicjatywy ZZPPM MCZ we wszystkich placówkach Miedziowego Centrum Zdrowia uruchomiona została procedura wyboru społecznych oddziałowych inspektorów pracy. Zaplanowano je na 14–15 września 2023 r. Wszyscy chętni do objęcia tej funkcji, spełniający wymogi formalne zawarte w Regulaminie Wyborów, proszeni są o zgłaszanie swoich kandydatur do przewodniczącej ZKW SIP Katarzyny Kobylińskiej (nr telefonu 606 229 768). Termin zgłoszeń upływa 8 września.

SPOŁECZNA INSPEKCJA PRACY – CZYM JEST I JAKIE MA OBOWIĄZKI

Jest to służba społeczna pełniona przez pracowników, która ma na celu zapewnienie przez zakład pracy bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz ochronę uprawnień pracowników określonych w przepisach prawa pracy. Służba ta powinna reprezentować interesy i chronić wszystkich pracowników danego zakładu pracy, niezależnie od ich przynależności do organizacji związkowych działających na terenie zakładu. Społeczna inspekcja pracy kierowana jest przez zakładowe organizacje związkowe.

WYBORY SPOŁECZNYCH INSPEKTORÓW PRACY

Społecznych inspektorów pracy wybierają i odwołują pracownicy zakładu pracy – kadencja trwa 4 lata. Osobami uprawnionymi do kandydowania w wyborach na społecznego inspektora pracy są wszyscy pracownicy danego zakładu pracy, którzy należą do związku zawodowego.

Organizacja związkowa może postanowić, że kandydat na społecznego inspektora pracy może nie być członkiem związku zawodowego.

Kandydat na społecznego inspektora pracy nie może zajmować stanowiska kierownika zakładu pracy lub stanowiska kierowniczego bezpośrednio podległego kierownikowi zakładu.

Zmiana prawa geologicznego i górniczego SKANDALICZNA USTAWA

16 czerwca Sejm uchwalił kontrowersyjną nowelizację prawa geologicznego i górniczego. Proponowane przez rząd regulacje już na etapie konsultacji społecznych spotkały się z krytyką wielu środowisk prawniczych, samorządowych oraz organizacji ekologicznych. Ich zdaniem ustawa zezwala ministrowi klimatu i środowiska arbitralnie decydować, które i jakie zasoby w Polsce zostaną uznane za strategiczne. Mogą to być na przykład pokłady piasku, gliny czy też podziemne źródła wody.

WŁASNOŚĆ PRYWATNA ZAGROŻONA

Nowe przepisy ograniczają rolę samorządów i mogą stanowić podstawę do wywłaszczenia obywateli z ich własności bez prawa do odszkodowania. Ponadto dla takich decyzji podejmowanych przez ministra klimatu i środowiska nie jest przewidziana droga odwoławcza, a przesłanki uznania złoża za strategiczne ustalone zostały w sposób tak ogólny, że nietrudno sobie wyobrazić, jak mapa kraju zapełnia się terenami, na których niemożliwe okaże się choćby zbudowanie domu jednorodzinnego na własnej działce czy nowej drogi gminnej. I to przy braku faktycznych planów wydobywania w tym miejscu. Nowe przepisy stanowią też zagrożenie dla właścicieli mieszkań

w domach wielorodzinnych. Jeśli będą one bowiem posadowione na obszarze złóż strategicznych, nie będzie można takich obiektów remontować bez uzyskania specjalnej zgody. Innymi słowy: wartość takich mieszkań znacznie spadnie.

ŚRODOWISKO NATURALNE ZAGROŻONE

Nowe przepisy wprowadzają możliwość podziemnego magazynowania w stanie ciekłym nie tylko dwutlenku węgla, ale również wielu szkodliwych gazów będących produktami ubocznymi, np. cementowni, elektrociepłowni czy hut. Istnieją obawy, że wyklucza to na zawsze możliwość wykorzystania taniej i czystej energii geotermalnej w Polsce na wszystkich obszarach, pod którymi zatłaczane będą szkodliwe

gazy. Eksperci wskazują na niebezpieczeństwo niekontrolowanej erupcji spod ziemi tych sprężonych spalin, wystąpienia trzęsień ziemi, duszenia ludzi i zwierząt. Co prawda w tych przypadkach ustawa przewiduje możliwość ubiegania się o odszkodowanie, jednak powstaje pytanie, jak wycenić ludzkie życie.

KOLEJNY KROK

Po przejściu całej ścieżki legislacyjnej w Sejmie nowelizacja ustawy Prawo Geologiczne i Górnicze ma być tematem obrad Senatu. Jeśli senatorowie nie zgłoszą poprawek, dokument zostanie przesłany prezydentowi do podpisu. Jeśli to zrobi, otwarta zostanie już nie ścieżka, ale cała szeroka autostrada prowadząca do utraty naszej prywatnej własności.



ĆWIERĆ WIEKU MINĘŁO

23 czerwca w lubińskiej restauracji odbyło się uroczyste pożegnanie z odchodzącą na emeryturę naszą Moniką Świebodą. W Pol-Miedź Transie zaczęła pracę w 1998 roku. Karierę zawodową w spółce zakończyła jako starszy specjalista w Dziale Utrzymania Lokomotyw. Przez cały czas była nie tylko członkiem naszego związku, ale również aktywnie działała w zarządzie ZZPPM PMT. Dobrze ją znamy jako osobę zawsze pomocną, ciepłą i uśmiechniętą.



„Związkowiec Zagłębia Miedziowego”

Gazeta Związku Zawodowego
Pracowników Przemysłu Miedziowego
ISSN 2080-9905

Egzemplarz bezpłatny

REDAKCJA: 59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej 66
tel. (76) 84 61 030

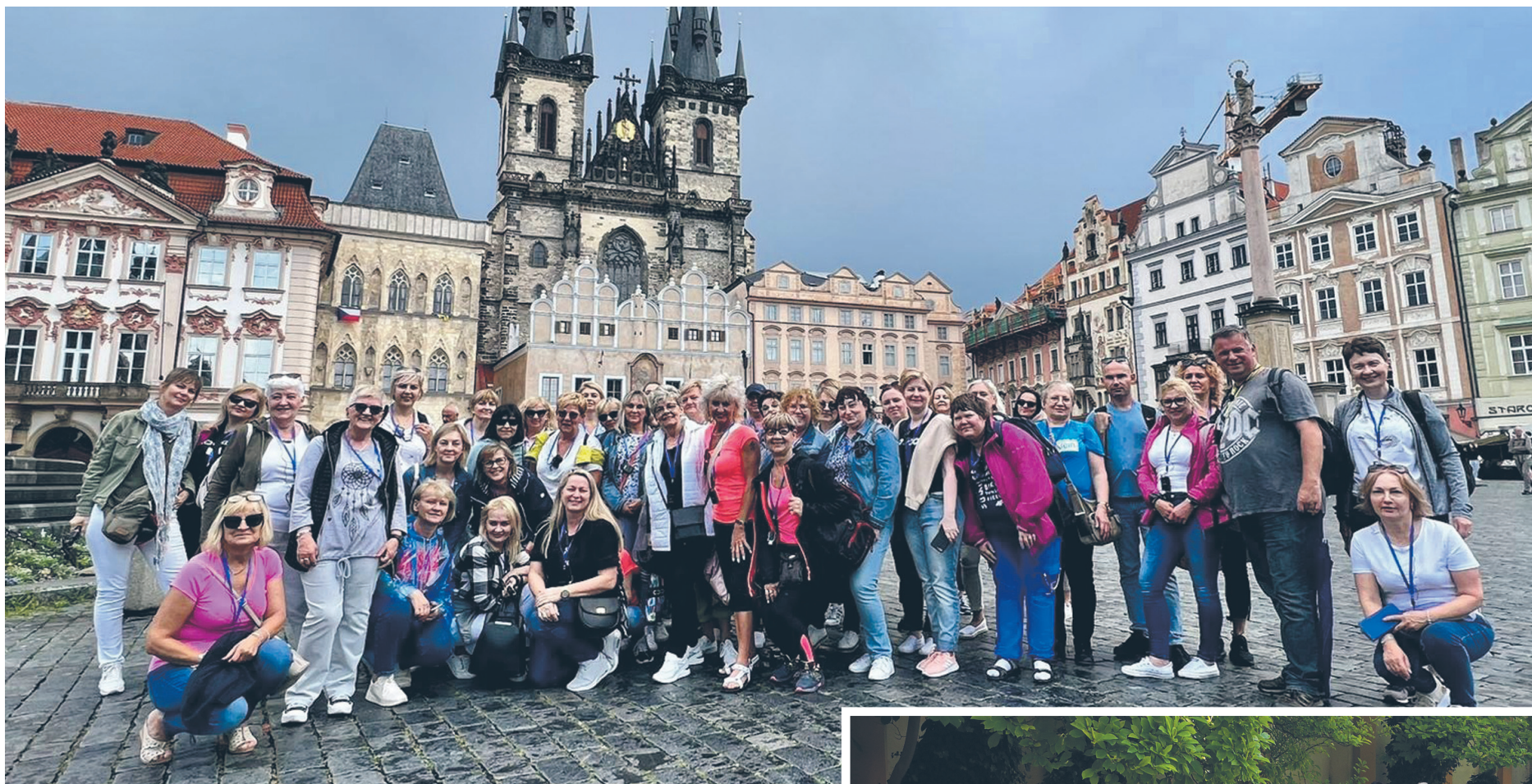
REDAKTOR NACZELNA:

Magdalena Żróbek – nona105@wp.pl

RYSUNKI: **Grzegorz Rożek**

– grzegorz.rozek@co.pl

WYDAWCA: **Związek Zawodowy
Pracowników Przemysłu
Miedziowego**
www.zzppm.pl



PRAGA – urokliwe miasto

Czechy ze swoją historią, kulturą, językiem i humorem są pod każdym względem wyjątkowe. Wśród wielu wartych odwiedzenia miast na szczególną uwagę zasługuje Praga. Trudno się więc dziwić, że właśnie na zwiedzanie tego miasta wybrali się koleżanki i koledzy z ZZPPM MCZ. Ten weekendowy wypad obfitował w wiele atrakcji. Obejrzano najpiękniejsze zabytki Starego Miasta, zwiedzono wzgórze Hradczany ze wspaniałym zamkiem królewskim i gotycką katedrą św. Wita. Była też okazja do spaceru po ponad 500-metrowym Moście Karola, wypełnionym barokowymi rzeźbami świętych. Całości programu dopełniła przejażdżka statkiem po Wełtawie.



Mieli co świętować

Gdy opadły już emocje związane ze sporem zbiorowym i walką o dodatki inflacyjne, członkowie ZZPPM Minova Ksante uznali, że nadeszła pora na odrobinę relaksu. W połowie czerwca w sympatycznej restauracji przy kuflu piwa i smacznych przekąskach był czas na żarty i swobodne rozmowy.

Letnia integracja

Pyszne jedzenie z grilla, zimne piwo, doborowe towarzystwo i miła atmosfera – to gwarantowany przepis na udaną imprezę. Tak też wyglądało spotkanie integracyjne w lubińskim Ranczo zorganizowane przez ZZPPM JRGH, ZG Lubin i ZG Rudna.



Bolesny klin

Odcinki cyklu: Po co nam Związki Zawodowe? Po co nam Układ Zbiorowy Pracy? publikowane w kolejnych wydaniach „Związkowca” pokazały związki zawodowe „od kuchni” w walce o godne płace oraz o trwałe mocowanie tych zdobyczy w ZUZP.

Nasze „zdobycze na tym froncie walki” w ogromnej części pożerane są przez coraz bardziej agresywnego „fiskusa” oraz nadal jedną z najwyższych w Europie inflację.

Co z tego, że dzięki naszym zabiegom w 2022 roku wynagrodzenia w KGHM wzrosły niewiele około 13 proc., skoro inflacja sięgnęła 15 proc. wskaźnika. Podobnie może stać się w rozliczeniu 2023 roku, przy poważnym zagrożeniu wysokości nagrody za wypracowanie zysku oraz nadal bardzo wysokiej inflacji. Może być to wskaźnik wymiaru rocznej nagrody



**POLSKA ZNAJDUJE SIĘ
W CZOŁÓWCE PAŃSTW,
W KTÓRYCH KLIN PODATKOWY
DLA MINIMALNEGO WYNAGRODZENIA
JEST NAJWYŻSZY I PRZEKRACZA
POZIOM 40 PROC.**

o ponad 10 punktów procentowych niższy, niż osiągnięty (na poziomie 24 proc.) za 2022 rok.

Jednocześnie rośnie w zastraszającym tempie wymiar podatku miedziowego, który w pogarszającej się sytuacji dochodowej pracowników ma istotne znaczenie. Wymiar podatku miedziowego za 2021 rok przekroczył 3,5 mld zł plus podatek CIT, za 2022 rok to kwota ponad 3,1 mld zł + podatek CIT od jej wymiaru, a za 5 miesięcy roku bieżącego to jest już ponad 1,7 mld zł. Jak tu żyć, Panie Premierze? Zadłużać firmy już dalej i bardziej się nie da! Apelujemy o zdrowy rozsądek! Tym bardziej że 8 lat temu zapowiadaliście likwidację tego podatku. Pracownicy Polskiej Miedzi czują się oszukani.

Nie muszę nikogo przekonywać do tego, że zbyt szybko rosnąca i bardzo wysoka inflacja jest zjawiskiem niepożądanym dla gospodarki i uderzającym jeszcze bardziej w kieszenie obywateli. Skumulowana inflacja w Polsce, obliczana na zasadzie składanego procentu wyniosła pod rządami PiS w latach 2016–2022 ponad 31 proc. Biorąc pod uwagę projekcje NBP, skumulowana inflacja może w latach 2016–2025 być podwojona i przekroczyć wskaźnik 63 proc. Odpowiedzcie sami, czy w tych okolicznościach będą wam potrzebne prawdziwe pracownicze związki zawodowe? Walka nie tylko o nominalny, ale przede wszystkim realny wzrost poziomu płac w tej sytuacji będzie nie lada wyczy-

nem. Potrzebne będą tutaj profesjonalizm, wiedza i doświadczenie, o determinacji nie wspominając.

Na to wszystko nakłada się fiskalizm państwa, którego miernikiem jest tzw. klin podatkowy.

Co to jest zatem klin podatkowy?

KLIN PODATKOWY to inaczej różnica pomiędzy tym, ile kosztuje zatrudnienie pracownika, a wynagrodzeniem, jakie on otrzymuje.

Klin podatkowy w Polsce w 2023 roku wynosi ok. 38 proc. i dotyczy wynagrodzenia brutto 5000 zł (3738,19 zł netto) miesięcznie. Miesięcznie przy tym poziomie wynagrodzenia brutto klin podatkowy wynosi 2282,81 zł, czyli ok. 38 proc. całkowitych kosztów pracy i jest jednym z najwyższych w Europie. Sposób wyliczenia klina podatkowego przy zarobku 5000 zł miesięcznie brutto:

- składka na ubezpieczenie emerytalne – 488,00 zł
- składka na ubezpieczenie rentowe – 75,00 zł
- składka na ubezpieczenie chorobowe – 122,50 zł
- składka na ubezpieczenie zdrowotne – 388,81 zł
- zaliczka na podatek dochodowy PIT – 188,00 zł

Koszty po stronie pracodawcy (nadal przy płacy brutto 5000 zł)

- składka na ubezpieczenie emerytalne – 488,00 zł
- składka na ubezpieczenie rentowe – 325,00 zł
- składka na ubezpieczenie wypadkowe – 83,50 zł
- składka na Fundusz Pracy – 122,50 zł
- składka na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 05,00 zł

**Łączny koszt pracy przy płacy brutto
5000 zł/m-c to kwota 6024 zł.**

**RYSZARD
ZBRZYŻNY**

Przewodniczący ZZPPM



Stąd też płaca netto pracownika na poziomie 3738,19 zł stanowi tylko 62 proc. łącznych kosztów pracy (6024 zł), w związku z tym klin podatkowy to ok. 38 proc.

I co ciekawe, Polska znajduje się w czołówce państw, w których klin podatkowy dla minimalnego wynagrodzenia jest najwyższy i przekracza poziom 40 proc. Również klin podatkowy dla standardowej umowy o pracę jest najdroższy. Sytuacja ta powoduje coraz częściej stosowanie metody tzw. optymalizacji podatkowej w różnych grupach dochodowych: pracy na umowę-zlecenie, o dzieło, kontraktach menedżerskich czy w ramach samozatrudnienia. Jest to uciekanie w tzw. szarą strefę.

Na szczęście w Grupie Kapitałowej KGHM zjawisko to nie ma jeszcze zbyt istotnego wymiaru. Jeżeli jednak nie nastąpi w tym zakresie istotna reforma, to każdy scenariusz może być możliwy. Legalne zatrudnienie zawsze było i jest naszym sztandarowym wyzwaniem. Jest dobrą motywacją na rynku pracy, aby ludziom chciało się pracować i nie byli zbyt agresywnie okradani przez fiskus.

Inflacja w Polsce w latach 2016-2022

